Nᴇʀ 57

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 *Maja v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 29 kwietnia ogłosiła następujący ukaz okolny:

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat słuchali raportu Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, przy którym przedstawiając w kopii naywyżey potwierdzoną przez Jego Cesarską Mość, d. 8 lutego teraźnieyszego 1822 roku, Opiniją Rady Państwa, o sposobie podnoszenia do rang dyrektorów szkół po wszystkich w ogólności wydziałach edukacyynych, prosi, względem przywiedzenia tego postanowienia do należytego wykonania, uczynić od Rządzącego Senatu rozrządzenie. A w załączoney kopii Opinii Rady Państwa wyrażono, co następuje: Na Departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, rozważano wniesioną przez Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia zapiskę, względem sposobu podnoszenia do rang dyrektorów szkół po wszystkich wydziałach edukacyynych. W zapisce tey wyrażono: że Kurator wydziału edukacyynego dorpackiego, przedstawiając nowo ułożone ustawy dla szkół powierzonego jemu okręgu, starał się przytem i o danie potrzebnego, zdaniem zwierzchności tego wydziału, zachęcenia do obowiązku służby, dla dyrektorów gimnazyow i porównania ich z podległymi nauczycielami, czego oni dotąd nie mają. Przedstawienie jego zasadzało się na tem, że dyrektorowie podług urzędu swego, rządzą szkołami całych guberniy, mają dozór nad należytém dawaniem lekcyy, w czasie oddalenia się wyższych nauczycieli, obowiązani są sami dawać lekcye w gimnazyach i sprawować ich obowiązek, i obok tego wszystkiego sami nie mają tego prawa, jakiem się cieszą podlegli im nauczyciele, to jest, otrzymywać rangę assesora kollegialnego, bez zdania examinu, ustanowionego dla urzędników cywilnych ukazem z dnia 6 sierpnia 1809 roku, chociaż nadzor, pod jakim zostają i dyrektorowie, równie jak wszyscy zostający w służbie po szkołach, może bydź uważany sam przez się za examen nieustający. Dla tey przyczyny Kurator dorpackiego wydziału edukacyynego, przedstawił o nadaniu prawa dyrektorom gimnazyow, otrzymywać rangę 7mey klassy, właściwą zaymowanemu przez nich mieyscu, po upłynieniu pięciu lat ich służby w tym stanie, jakowy termin naznaczony jest do wysługi w randze kolleskich assesorów, aby bydź podniesionym i do rangi radców dworu. Ze zaś na mocy Naywyżey potwierdzonych ustaw dla zakładów edukacyynych, wszyscy w ogólności dyrektorowie gimnazyów, bez względu na wymagające się od nich wiadomości w naukach, i obowiązek w czasie oddalenia się wyższych nauczycieli mieysc ich zastępowania; nie mogą zarówno z tymi ostatnimi bydź podnoszonymi do rang wyższych, bez wydania ustanowionego w tym celu examinu, jeżeli razem nie będą zostawać w rzeczywistych stopniach uczonych, professorów, doktorów, albo przynaymniey wyższych nauczycieli gimnazyow; przeto główny rząd szkół, przez wzgląd na wymagające się, podług wyżey przytoczonych ustaw, od dyrektorów gimnazyalnych wiadomości w naukach, również na ich obowiązek zastępowania nie rzadko wyższych nauczycieli gimnazyalnych, a nadewszystko zwracając uwagę na to, że na dyrektorów obierają się po większey części wyższi nauczyciele gimnazyalni, jako do tego zdolnieysi, za odznaczającą się służbę w stanie nauczycielskim, uznał gruntownem podanie zwierzchności szkolney dorpackiey, dla dania zachęcenia dyrektorom szkół do sprawowania tak ważney i pożytecznzey służby, względem porównania ich z dalszymi urzędnikami, zostającymi w służbie edukacyyney, a naybardziey z nauczycielami, którzy są pod ich dozorem i zwierzchnością. Dla tego i prerogatywa, o którą uprasza Kurator dorpacki, dla dyrektorów szkół wydziału edukacyynego dorpackiego, co się tycze podnoszenia do rang, wypadałoby, podług Opinii Głównego Rządu, rozciągnąć i na dyrektorów szkół w ogólności we wszystkich wydziałach edukacyynych, z tém tylko, iżby zostający w tym stopniu urzędnicy, podnoszeni byli do rangi 7mey klassy, mieyscu temu właściwey, nie w pięć lat po weyściu na ten urząd, jak podawał Kurator wydziału edukacyynego dorpackiego, ale po dziewięcioletniem chwalebnem i pożyteczném pełnieniu służby w obowiązku dyrektora z pochwałą i pożytkiem, przy szczególnem zaświadczeniu od zwierzchności. Przez to wskaże się sprawiedliwa nagroda za czas służby ich od klassy dziewiątey, w którey liczą się podług ustaw wyższi nauczyciele gimnazyalni, z których, jak powiedziano wyżey, większą częścią postępują na Dyrektorów, tym sposobem cztery lata zostaie im służyć za tę rangę, i potym lat pięć za rangę ósmey klassy, z czego razem złoży się lat 9, naznaczonych dla nich do wysłużenia do rangi 7mey klassy. Nakoniec ze względu na przyczyny, dla których uznaje się potrzebnem prosić dla dyrektorów szkół rozstrzygnienia na otrzymanie rangi 7mey klassy, sprawiedliwość i samo dobro służby wymaga, tych z nich, którzy już są, lub poźniey będą mieli rangę radzców kollegialnych, podnosić i daley porządkiem służby na radców stanu, nie poddając ich examinowi, przepisanemu dla urzędników cywilnych ukazem z dnia 6 sierpnia 1809 roku, z warunkiem jednak, iżby radcy kollegialni, postępujący na dyrektorów szkół w tey randze, koniecznie wysłużyli nie mniey jak cztéry lata w urzędzie dyrektora pierwey, niżeli mogą otrzymać rangę radcy stanu. Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, znayduiąc i ze swojey strony, że przez takie postanowienie dyrektorowie szkół, policzeni będąc do rzędu urzędników stanu edukacyynego, jakimi i bydź powinni, porównani zostaną w prerogatywach służby z podległymi swymi i znaydą wpowszechności zachęcenie do jey dalszego sprawowania, bez czego dotąd mało jest możności, nabycia i utrzymania dostoynych urzędników na urzędzie dyrektorów szkół; prosi o wyjednanie Naywyższego zezwolenia na podanie Głównego Rządu szkół, względem otwarcia dla dyrektorów szkół drogi do otrzymania rang, na mieyscu przez nich zaymowaném, podług wyżey opisaney osnowy. Na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, siedmiu członków, zgodnie z wnioskiem Departamentu praw, przedstawienie Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia utwierdzająca pięciu członków było zdania odłożyć to przedstawienie do przeyrzenia ogólnego postanowienia o podnoszeniu urzędników, w służbie cywilney zostających. Zatem jeden z tych członków jeszcze przydał, ażeby to powszechne postanowienie, jak można nayrychley przywiedzione było do końca. Na oryginale Opinii własną Jego Cesarskiey Mości ręką napi-

sano tak: „Ma bydź podług zdania większości członków. Carskie-Sieło 8 lutego 1822 roku“ Rozkazali: ażeby ta Naywyżey potwierdzona Opinija Rady Państwa była wiadomą wszystkim mieyscom szkolnym, i w potrzebnem zdarzeniu wykonywana, polecić Ministrowi spraw duchownych i narodowego oświecenia, ażeby uczynił zależące ze swojey strony rozrządzenie, o czem też posłać do niego Ukaz; również przez ukazy dla wiadomości i potrzebnego, do kogo należeć może, wykonania, dać wiedzieć wszystkim rządom gubernialnym, mieyscom sądowym, ministrom i kontrolerowi Państwa; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 12 kwietnia 1822 roku.

Donoszą z *Nowego-Czerkaska*, iż z okoliczności wysokiego szczęścia, w otrzymaniu Naywyższego J. C. M. reskryptu, pod d. 12 stycznia r. t. (ogłoszonego w 41 N. Kur. Lit.) nakaźny ataman woyska, dońskiego jenerał porucznik *Ilowayski* 3ci, i członkowie komitetu zpośród woyska tego wybrani, jenerał-majorowie: *Kateyników* 2gi i *Andryanow* 1szy, półkownik *Szamszew* 2gi, i woyskowy starszyna *Masztykin*, z powinną czcią przyymując Nayłaskawsze weyrzenie na to woysko, złożyli modły do Wszechmocnego Boga, aby raczył przedłużyć błogosławieństwa i czerstwe zdrowie dla Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości i całego Nayjaśnieyszego domu, którey powinności, po ogłoszeniu Naywyższego reskryptu, dopełnili członkowie, składający rząd woyska, tudzież wszyscy oficerowie woyska i kozacy. Wszystko to, wczem się dotąd zawierały odpowiednie siłom zatrudnienia członków komitetu, było i jest dokładne i zgodne wypełnienie swych obowiązków, *w których, co do rzeczy szczególney uwagi wymagających, zasilali się i trzymali drogi wskazywaney bezpośrednim i tak właściwym rozsądkiem, szanownego prezydenta swojego, jenerał adjutanta Alexandra Czernyszewa.* Z resztą nakaźny ataman i członkowie komitetu nie mogą utaić serdecznych swych uczuć, iż do siwey starości wiek przepędziwszy na polu walki, i w spokoynych zatrudnieniach obywatelskich, chociaż mnogiemi ze sczodrobliwey prawicy dobrotliwego Monarchy osypani łaskami, lecz teraznieysze Nayjaśnieyszego Pana względy, poczytują za naywyższy stopień swojego szczęścia i schyłek dni swoich poświęcają nadal, ku wiernemu i gorliwemu wypełnianiu włożonych na się obowiązków, z tym większą usilnością, że wszystkie rangi woyska dońskiego i w ogólności kozacy, oczekują od prac komitetu, wszelkiego dla spółziomków swych dobra.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 13 maja.

N. Pan raczył mianować P. Kajetana *Kalinowskiego*, radcę stanu nadzwyczaynego, radcą stanu dyrektorem jeneralnym w kom. rząd. skarbu. Tudzież w mieyscu uwolnionych radców *Karskiego* i *Swieżawskiego* i dawniey referen. stanu mianowanego *Morawskiego*, zostali mianowani radcami izby obrachunkowey refer. stanu nadzwyczayny Alex. *Greybner*, Klemens *Witkowski* i Mikołay *Wiorogórski*; pisarzem zaś teyże izby dotychczasowy szef kontroli *Szczepkowski*.

Rosiński, gancarz we *Wrocławiu*, wynalazł polewę do naczyń glinianych, wcale nieszkodliwą zdrowiu; dokładne jey opisanie znayduje się w ostatnim Numerze Izydy polskiey.

Gazeta literacka doniosła, że Hrabia Tytus *Działyński*, wróciwszy teraz z *Paryża*, przywiózł rzadkiey wielkości dzieło: jestto in folio xięga, mająca blizko 40 arkuszy, własnoręcznie napisanych przez *Napoleona*. Nader ważne pisma znaydują się w tey xiędze: ciekawy plan do śmiałego przedsięwzięcia pierwszey woyny hiszpańskiey, i inne plany co do granic Francyi i Austryi. Jest tam także sposob poprawienia artylleryi tureckiey, napisany przez *Napoleona*, jeszcze wtenczas, gdy był młody i miał zamiar, jako oficer artylleryi, weyść do służby tureckiey. Tenże Hrabia *Działyński* nabył również własnoręcznie przez *Napoleona* napisane jego życie.

D. 14. Z wielu miast królestwa dochodzą wiadomości o odbytych uroczystych obchodach d. 9 maja, jako w doroczne święto urodzin J. C. M. Wielkiego Xięcia *Konstantego*.

Jarmark wczora rozpoczęty, jeszcze nie wielu ma kupców; za kilka dni dopiero są spodziewani, z przyczyny nieco później przypadłego tey wiosny jarmarku w *Lipsku*.

D. 16. JO. Xiążę Namiestnik wyjechał na dni kilka do *Janowa* w Wojew. podlaskiém.

Wczora, jako w dzień imienin JW. Hrabini Ordynatowey, Zofii *Zamoyskiey*, pierwszey opiekunki towarzystwa dobroczynności, członkowie tego towarzystwa, składali jey w imieniu nieszczęśliwych, nayczulsze życzenia: było to sprawiedliwy hołd dla tey szanowney Pani, która ciągle od założenia instytutu, wspiera go majątkiem, trudami radą i gorliwością. O godzinie 11tey, w kościele towarz., w obecności członków i ubogich, odbyło się nabożeństwo: celebrował X. *Falkowski*, rektor instytutu głuchoniemych.

Na koncercie danym wczora w sali głównego ratusza, na korzyść tych, którzy w d. 17 kwietnia, przy ulicy maryenstad przez pożar popadli nieszczęściu, znaydowało się blizko 300 osób, a dam prawie przez połowę. Artyści muzyczni poświęcający swą pracę tak pięknemu celowi, z podwojoną gorliwością okazali znakomite talenta, i każda muzyka wykonywana przez Panów *Wurfla*, *Bielawskiego*, *Winnen i Bayli*, oklaskami okrytą została. Pani *Elsnerowa* uprzyjemniła również ten wieczór, odśpiewaniem wielkiey ulubioney aryi z Opery *Sardżino*, po którey długie trwały oklaski. Dyrygował Pan *Kurpiński*.

Onegday wystawienie opery *Tankred*, zadowoliło miłośników muzyki. Pani *Aszpergerowa* i Pan *Szczurowski* szczególniey przyczynili się do tego, a wywołanie jego było sprawiedliwą nagrodą.

Fabryka rządowa sukien cienkich pod firmą *Poland*, przy ulicy gęsiey w *Warszawie*, ma znaczne zapasy sukien przednich, w różnych gatunkach i kolorach trwałych.

Prussy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin d. 4 maja.* Hrabia *Schladen*, tayny radca, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister pruski przy Porcie otomańskiey, przybył z *Drezna* do tuteyszey stolicy. Przybył tu także oficer rossyyski wysłany gońcem z *Petersburga*.

Czytamy w gazecie tuteyszey co następuje: *Fryderyk Wielki* napisał w dziełach swoich: *Woyska nieprzyjacielskie, któreby śmiało wtargnąć do Rossyi i posuwać się* za Smoleńsk, *znalazłoby nieochybnie grob w stepach. Xiąże Poniatowski*, który pod *Lipskiem* utonął w *Elsterze*, odważył się przełożyć *Napoleonowi* to przepowiedzenie naywiększego bohatyra przeszłego wieku. Zdumiony na chwilę *Napoleon*, odpowiedział wkrótce z uśmiechem: *Gdybym się tu zatrzymał, czyliżby paryżanie o mnie nie mówili: skończyło się jego szczęście.* Marszałek *Ney* i kilku żyjących dotąd jenerałów *Napoleona*, byli świadkami tego zdarzenia.

Francya.

Paryż, dnia 27 kwietnia. Znowu żołnierzowi, stojącemu na straży w pałacu *Thuilleries*, wystrzelił przypadkiem karabin. Kula strzaskała mu rękę. Wypadek ten sprawił wielką trwogę w całym zamku.

Dwa szwadrony gwardyi królewskiey wyszły do *Beauvais* i *Amiens*, inne oraz oddziały woyska udały się do departamentu *Oise* (Pikardyi). Rozruchy tak tam, jako i w departamencie *Somme*, ustały po części. Podpalacze tylko popełniają ciągle bezprawia. Dnia 18 t. m. był pożar w *Amiens*. W *Moulincourt* zgorzało 32 domów. W *Beaumont*, *St Geneviève*, *Meru*, *Chamontel* i innych miastach, były pożary w jednym prawie czasie.

Policya tuteysza szukała u xięgarzy w *Palais-Royal* zbioru pieśni *Pradilla*, i innych podobnych xiążek, a znalezione zabrała. W sklepie Pana *Gerard* wzięto cały zapas broni. Żandarmowie zabrali 13 pak ze strzelbami i pałaszami, które już były w drodze do *Bordeaux*.

Anglia.

Londyn, dnia 26 kwietnia. Kapitan *Mauby* powrócił tu z morza południowego, zrobiwszy nową jego mappę, i był stawiony przed Królem na ostatnich pokojach. Gdy bawił w *Otaity*, Monarcha tameczny dał mu naypierwszy krajowy order, to jest, wykłuto mu kończatemi narzędziami cyrkiel na kolenie lewey nogi, i gwiazdę podobną do krzyża maltańskiego, a potém prochem natarto. Znaki te stosują się do pewnych ważnych wypadków. Gdy potém kapitan zwiedził wyspy Sandwichskie, oddalone na 3000 mil angielskich od *Otaity*, stary kapłan Króla *Jomohamaha*, wytłumaczył dokładnie te hieroglify na nodze, czém Monarcha uradowany obchodził się łaskawie z kapitanem i hoynie go obdarzył.

Dnia 27 kwietnia. W *Plymouth* znayduje się 19 okrętów liniowych, 11 fregat i 30 mnieyszych statków, które w potrzebie mogą bydź w krótkim czasie uzbroione.

Kupcy tuteysi, którzy podali prośbę o wolność handlu z krajami Ameryki południowey, odebrali od Hrabiego *Liverpool* przyrzeczenie, iż rząd umieści stosowny warunek w uchwale względem żeglugi.

Na posiedzeniu izby niższey, dnia 24 t. m., P. *Burdett* radził zanieść do Króla prośbę, o uwolnienie Pana *Hunt* z więzienia, z powodu choroby jego i złego z nim obchodzenia się. Wszakże wniosek ten większością 228 kresek przeciwko 84 odrzucono. (Pan *Hunt* został skazany wyrokiem, dnia 15 maja 1820 roku zapadłym, na półtrzecia roku więzienia). Dnia 25 Lord *Russel* podał wniosek względem reformy parlamentu. Zwawe obrady trwały do godziny 3ciey po północy. Panowie *Erlalstone* i *Diknan* popierali wniosek, a PP. *Carning*, *Peel* i *Robinson* byli przeciwko niemu. Większością nakoniec 269 kresek przeciwko 164 został odrzucony. Lord *Russel* w głosie swoim namienił o wzmagającey się w Anglii chęci czytania gazet. W roku przeszłym wydano wszystkich gazet 23 millionów 600,000 exemplarzy, to jest: 11 millionów londyńskich, 7 millionów prowincyonalnych, i blizko 6 millionów wychodzących co tydzień. W roku 1780 w całey Anglii było tylko 79 gazet; w roku 1790 powiększyła się ich liczba do 146, a w roku zeszłym do 284.

(*Kur. Warsz.*) Magrabia *Londonderry* taki ostateczny podał parlamentowi projekt o zbożu: iż porty angielskie dla obcego zboża otwartemi zostaną, gdy cena zboża w Anglii dóydzie do 80 szylingów. Że zaś dochodzą wiadomości, iż w Afryce urodzaje chybiły, a we Włoszech zboże zakupują w znaczney ilości i dobrze płacą, przeto spodziewać się należy, że może przyyść do otwarcia portów angielskich.

W niektórych hrabstwach powstały zaburzenia między węglarzami, lecz nie są to węglarze polityczni i związkowi, jak we Włoszech, są to naturalni kopacze, którym tylko idzie o to, aby im powiększono płacę za dzienne trudy: bo przy drożyźnie wyżywić się nie mogą dostatecznie.

Wdowa po *Chrystofie*, byłym cesarzu murzyńskim, żyje skromnie w Anglii, kupiła sobie wioskę, i z całego przepychu, ze wszystkich skarbów, tyle jey tylko zostało, że teraz ma rocznego dochodu 60,000 zł. pol., co w Anglii bardzo mało znaczy.

W sobotę 20 kwietnia na pierwszym teatrze w *Londynie*, dano długą operę i po niey balet *Kopciuszek*, lecz tylko co miał się zaczynać drugi i nayciekawszy akt baletu, uderzyła 12 godzina: spuszczono natychmiast zasłonę: bo już skończyła się sobota z godziną 12 w nocy, a w Anglii w niedzielę nie wolno bydź na teatrze, ani tańczyć, ani jeździć i t. d.

Z Nowego-Yorku z Ameryki donoszą, iż tam żyją z całym światem w niezgodzie, to jest: są spory z Hiszpanią o Florydę, z Rossyą o północno-wschodnie granice, z Francyą o Nowy Orlean, z Anglią o północno-zachodnie granice, i z Chilą o domowe niesnaski.

Na przedmieściu *Londynu* nagle zapadły dwa domy: ten niespodziewany przypadek, pozbawił życia kilkunastu osob.

Grecya.

(*z Gaz. Zusch.*) Kuryer francuzki umieścił następujące szczegóły: Przeciw walecznemu Odysseuszowi poszło w miesiącu styczniu 32,000 turków do Tessalii, kiedy on tylko 13 do 14 tysięcy ludzi mógł zebrać. Przeszłey jesieni pobił on był dwa korpusy tureckie pod Termopilami, i stał naówczas nad rzeką *Sperchius* naprzeciw woysku tureckiemu. Pomimo przewyższającey siły woyska tureckiego, postanowił uderzyć na nie, i po krwawey walce, podczas którey rzucał się kilkakrotnie w środek nieprzyjaciela, udało się mu odnieść zwycięztwo. Greków 4,000, a turków 16,000, poledz miało. Trzech baszów wpadło w niewolą. Potém Basza *Drammy*, w Macedonii, otrzymał rozkaz iśdź przeciw Odysseuszowi, ale spotkała go także w tey okolicy, nad rzeką *Sperchius*, porażka i śmierć. Odysseusz oczekiwał tylko na ciągnące pod Demetryuszem Ipsylantym 10,000 hellenów, aby wpaśdź do Macedonii i uskutecznić powszechne powstanie mieszkańców tego kraju (które podług ostatnich wiadomości, zayśdź już tam musiało). Ostatnia bitwa morska pod *Patras* opisaną jest w tych doniesieniach w wiadomym sposobie, ale dodają jeszcze: że grekom zwyczayny ich obrót, uderzenia z całą siłą na środek, gdzie się ich Kapudan znayduje, udał się i tu szczęśliwie, i tym sposobem oba skrzydła rozerwali i do ucieczki zmusili. A że grecy zręcznym obrótem turków od *Lepanto* odcięli, przeto jedno skrzydło umknęło do *Cefalonii*, a drugie do *Gummenizza*: Pierwszemu z nich gubernator wyspy przełożył, ażeby się oddaliło, gdyż inaczey powstanie ludu nastąpićby mogło; z drugiego zaś skrzydła udało się jeszcze grekom spalić kilka okrętów. Na wyspie *Samos* kończył *Lykurgos* organizacyą powstania. Ma on dobrą lekką artylleryą, i robi szczęśliwe wycieczki na pobrzeżach Azyi mnieyszey. Sfakiotom na Kandyi posłał on na pomoc 2000 ludzi.

Wiadomości rozmaite.

(*z Gaz. rysk. Zusch.*) Wymieniają wyspę *Milo*, za mającą się ustąpić dla amerykanów, przez greków.

Jeneral *Donnadieu* mianowany jest dowódzcą *kordonu zdrowia* nad granicą hiszpańską i bierze z sobą czterech marszałków obozowych i wielu oficerów wyższego stopnia, co, jak wyraża *Dziennik Paryzki*, nie samę tylko inspekcyą zdaje się zapowiadać.

Gazeta powszechna donosi z *Wiednia*, pod 20 kwietnia, że po oświadczeniu *Dostrzegacza Austryackiego*, (iż wszystko, co opowiadają o uzbrajaniu się turków, prócz przeciw persom i grekom, jest baśnią,) byłoby *zuchwałością* obawiać się woyny na wschodzie Europy, a miłośnicy *papierow skarbowych* na birży, wołali *sprawiedliwie*: „Już temu trudno zaradzić, kto jeszcze teraz woynę przewiduje" Zaraz potem donosi taż *Gazeta Powszechna* od granic multańskich: „Ze w Multanach i Wołoszczyznie okopują się turcy w wielu punktach. Pod *Sylistryą* przybyło d. 5 kwietnia 600 wozów z amunicyą. Z Bessarabii dowiadują się, że rossyyska dunayska flotylla wypłynęła z *Izmaiłowa*, i stanęła pod *Reni*, przy weyściu *Prutu* do *Dunaju*. Prowadzone też lądem pontony rossyyskie miały przybydź w różnych punktach nad *Prut*." Widać z tego zbliżenia, że *Gazeta Powszechna* miewa skłonność do ironii. Ale jest także prawdą, że *nieurzędowa* część *Dostrzegacza* jest często bardzo osobliwą.

Stany hiszpańskie postanowiły, że każdy autor powinien podpisać swóy rękopis, i że wydawca, jeśliby się w xiążce co przeciwnego prawu zawierało, za złożeniem podpisanego rękopisu wolnym będzie zupełnie od odpowiedzialności, która spadnie na autora.

Wyrocznia Bruzelska powtarza wiadomość,

że Brezylia ogłosiła się wolną, i że Xiążę następca przyjął koronę. (Ale cóż się stanie po śmierci Króla, oyca jego?)

Tak dobrze poturecku myślący *Dostrzegacz* ze Smyrny, wyznaje nakoniec, nie tylko, że turcy oddali *Korynt* przez kapitulacyą, ale też, że grecy wiernie kapitulacyi tey dotrzymali. Nie potrzeba, wyraża jedna z gazet niemieckich, tracić z pamięci tego ostatniego wyznania, zda się ono na drugi raz, kiedy tenże *Dostrzegacz* i jego towarzysze znowu greków obwiniać będą o nayczarnieyszą zdradę: co zapewne nie bawiąc nastąpi.

Gazeta *Morning-Chronicle* wyraża: „Gdy turcy na *Kydonią* napadli i zburzyli, wpadły im w ręce tysiące dzieci, które zamłode jeszcze były do zwykłego między nimi nadużycia zwierzęcego. Powiązali je parami, pozawieszali na drzewach i strzelali jak do celu. O tych okrucieństwach nie donoszą ani słowa ajenci nasi w Tureczyznie; ale jeśli rozjątrzeni tak nieludzkiem postępowaniem grecy, choć raz odwetują, natenczas nasze gazety ministeryalne wystawią ich, jako nayokropnieysze potwory, które kiedykolwiek w postaci ludzkiey żyły.

Nieporozumienia między dworem neapolitańskim i Austryą, nie są jeszcze załatwione.

Podczas burzy pod *Alexandryą*, główny okręt Baszy Egiptu miał wpaść na okręt barbaryyski, tak, że obydwa zatonęły. I wielka jedna fregata turecka została zdruzgotana.

I w angielskiey izbie deputowanych, czyli izbie niższey, zdaje się że bezskuteczność rozpraw sprawiła niechęć. 19 kwietnia znaydowało się tylko 37 członków, i dla tego nie było posiedzenia. To samo stało się i dnia 20.

Były minister francuzki, *Deserre*, który mianowany jest posłem do Neapolu, opuścił wprawdzie Paryż, ale zamiast do *Neapolu*, udał się do departamentu *Górnego Renu*, gdzie stara się, aby go wybrano na deputowanego. Jest to jeden tylko z oddalonych ministrow, którego podług wyrażenia jednego z deputowanych, nie spotkało przeobrażenie w Para.

Jedna z gazet marsyliyskich donosi, że sąd policyyny w *Avignon*, skazał pewnego urzędnika celnego na ośm dni więzienia, za to, że żonę swoję uderzył w policzek.

Xiążę *Koburg* pozwolił poddanym swoim, *samym wybierać* swoich *poborcow podatkowych*. co jest nader ważnem urządzeniem dla uboższey części ludu.

Kupcy hiszpańscy pojechali do Afryki dla zakupienia wielbłądów. Chcą oni pożyteczne to źwierze w kraju swoim rozmnożyć. (Jeśliby to było podobnem, toby się zapewne już uskuteczniło w przeciągu 8 wieków, kiedy arabowie w Hiszpanii panowali.)

Poseł hiszpański w Londynie bywał u Króla na zjezdzie rannym i wieczornym, ale, jak powiadają, z rozkazu królewskiego, nie jest wymieniony na okolney liście dworu.

Gazeta moguncka czyni następującą uwagę nad okolicznościami tureckiemi: „Sami nawet pośrednicy, dla dopięcia jakiego celu, życzyć muszą upokorzenia turków. Nie prędzey, aż po przegraney bitwie, można się spodziewać pomyślnego skutku pośrednictwa.” Myśl ta jest tak naturalna i zdaje się bydź tak prawdziwą, że — —

Pruska gazeta Stanu donosi z *Krakowa*, że między *Dunajem* a górą *Haemus* stoi więcey 200,000 turków; bez wątpienia przeciwko persom, jeśli mamy wierzyć *Dostrzegaczowi Austryackiemu*.

Do dnia 14 kwietnia, wyszło z *Odessy* w tym roku 44 okrętów, prawie wszystkie z pszenicą do *Konstantynopola*.

(*z Kur. Warsz.*) Królewic następca tronu Szwedzkiego spodziewany jest w Kopenhadze.

Nie tyle bitwa wojenna może umnieyszyć ludzi, ile wydarzone burze przy brzegach Danii w marcu i na początku kwietnia r. b; liczą 200 rozmaitych statków morskich, rozbitych lub uszkodzonych, a około 20,000 ludzi, którzy śmierć znaleźli w bałwanach morza.

Uważają w Sztokolmie za niezwykły fenomen, że tam w połowie kwietnia było 15 stop ciepła, a nawet błyskawice.

W Sztokolmie teatr coraz więcey miewa miłośników, w roku zeszłym dochod przyniosł 89,461 talar., a tego roku spodziewają się nierównie więcey.

W Paryżu otworzono wystawę publiczną obrazów i rzeźby z roku 1822; mnóztwo nadzwyczay pięknych przybyło malowideł, nad wszystkich *Wernet* iest uwielbiany.

Naynowsza trajedya, dana na drugim teatrze paryzkim i dobrze przyjęta, jest *Atylla*, napisana przez P. *Bis*.

Xiążę *Leopold* Sasko-Koburski, mąż nieboszczki Królewny angielskiey, bawi w Rzymie i jest powszechnie wielbiony.

Owa sławna piękność, o którey donieśliśmy w roku zeszłym, dotąd bawi w Rzymie, i jeszcze nie poszła zamąż. Jest córką wieśniaka, zostaie pod opieką znakomitey damy. Wdzięki jey zdają się coraz bardziey pomnażać; z kilkuset portretów, w których naysławnieysi malarze usiłowali wydać dokładnie cały urok powabów tey nadzwyczayney piękności, przyznano, iż tylko pędzel *Overbeka* dopiął zamierzonego celu, dzieło to nabył Królewic bawarski i już jest przesłane do Monachium.

Tegoroczne zapusty w Rzymie były dosyć wesołe, lecz uważano, że do ich uświetnienia naybardziey przyczynili się Rossyanie i Polacy.

Elektor Hesko-Kaselski ma zaprowadzić w swych krajach konskrypcyą, do którey wszyscy bez różnicy stanu należeć muszą.

Król francuzki dla pogorzelców przeznaczył ze swojey szkatuły 5,000 franków.

Opera Rossiniego *Tankred* dopiero teraz pierwszy raz w Paryżu przez Włochów daną została. Rossini jest modnym kompozytorem, nazywają go bożkiem muzyki, tak jak przed 50 laty nazywano *Westrysa* bożkiem tańców.

Mówią, że Król hiszpański odwołał Posła swojego z Turynu.

Król saski wydał nowe ustawy dla uczniów uniwersytetu lipskiego, stanowiące karność i porządek; każdy uczeń własnoręcznie iest obowiązany podpisać, iż je zachowywać będzie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 9 maja: rubel srebrny, 3 ruble kop. 87, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 87, stary rubli 11, kopiejek 68, imperyał rubli 37 kop. 60.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom.Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

	Czas obserwacyi		Wysokośc Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 10	średnia	27 cal. 8,7	lin.	+ 13,83	stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 11	średnia	27 — 8,53	—	+ 11,67	— —	Pólnoc. Zachodni	Pochmurno
	dnia 12	godz. 5	27 — 10,4	—	+ 7,	— —	Pólnocny	Pogoda .

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO №. 57.

Wilno dnia 12 maja 1822 Roku v. s.

Oświadczenie wdzięczności.

Leyb Gwardyi Preobrażeński Półk pod dowództwem uprzedniym zeszłego JW. Jenerał Majora i Kawalera Barona Pircha, a następnie JW. Półkownika i Kawalera Isleniewa, kwaterując w szczupłym Brasławskim Powiecie przez siedm przeszło miesięcy, zobowiązał dla siebie do naywyższego szacunku i nayszczerszey Obywateli Powiatu Brasławskiego wdzięczności, za spokoyną i za wzór posługującą konsystencyą. Karne utrzymanie żołnierza przez naczelników półku, batalionowych i rotnych komendantów, zabezpieczyło wszystkich obywateli i mieszkańców, iż naymnieyszą krzywdą dotknięci nie byli; przyjazna i odznaczająca się grzeczność Sztab i Ober Oficerów, ten półk składających, unosiła serca Obywateli, a łagodność połączona z uprzeymością zobowiązujące wszystkich, stawiła rzadkie przykłady do naśladowania żołnierzom, którzy stosownym z włościanami obeyściem, się nie zawiedli usiłowania swych naczelników, i trafili osładzać prace rolników, przeto zyskali dla siebie powszechną miłość; umieiąc zaś wchodzić w dobro ogólne kraju i mieszkańców, udowodnili to przekonanie, że spokoyny i na honor zasługujący żołnierz, zapatruiąc się na wzory swych naczelników, i pełniący ściśle ich rozkazy, nie może bydź ciężarem nikomu, słowem: iż Leyb gwardyi Preobrażeńskiego Pułku w powiecie Brasławskim pobyt zostawił po sobie nayprzyiemnieysze uczucia łagodnego i spokoynego postępowania, a w sercach Obywateli Powiatu Brasławsk. nayczulszą wdzięczność i pamięć, których przez ninieysze pismo, mam zaszczyt bydź tłómaczem. Datt roku 1822 mca maja 9 dnia. Marszałek Ptu Brasław. Michał Wawrzecki.

O g ł o s z e n i e.

1. *Podaje się do Powszechney wiadomości iż z powodu niezapłacenia za utrzymywanie Akcyzy z wodki, piwa, i miodu w pierwszym Kwartale Skarbowi należney summy, przez Mieszczan Miasta Brześcia Litewskiego 15,000 rubli assygnacyinych, a przez Mieszczan Miasta Prużany rubli takichże 2,000, cóż Mieszczanie zostali oddalonemi od dalszego utrzymywania wzmienionych dochodow, na wzięcie których do ukonczenia tenuty teraźnieyszego 1822 roku odbywać się będą w Izbie Skarbowey Litewsko Grodzieńskiey targi w terminach pierwszym 15, drugim 26, a trzecim i ostatecznym 30 miesiąca junii tegoż roku. Ktoby więc życzył wziąć utrzymywanie dochodow Akcyznych Miasta Brześcia i Prużany, zechce się zgłosić do Izby Skarbowey na oznaczone termina z odpowiednią kaucyą. Protokolista Radca Tytular. Józef Dobrzyłewski.*

Cena win znaydujących się do sprzedania w handlu Józefa Kopscha w Wilnie:

Francuzkie białe - -	butelka r.	50 kop.
Hiszpańskie czerwone - - - -		55
Piołłunkowe - - - - -		60
Medoc Saint Julien - - -		75
Pikard - - - - -		75
Madera - - - - -	1	—
Portwein - - - - -	1	—
Teneriffe N. 1 - - - -	—	60
— — — 2 - - - -	—	75
— — — 3 - - - -	1	—
Malaga N. 1 - - - -	1	—
— — — 2 - - - -	2	—
Vin de Graves - - - -	—	75
Stare francuskie N. 1 - - -	1	50
— — — — — 2 - - -	2	—
Stare Ryńskie - - - -	3	—
Cypryiskie, w gąsiorkach - -	12	—
— — — w półbutelkach - -	1	50
Temlańskie czerwone i białe - -	1	20
Roi Sauterne - - - - -	2	50
Haut Barsac - - - - -	2	—
Haut Preignac - - - - -	2	—
Chanteaux Margaux - - -	2	25
Chateau la fitte - - - -	2	—
Cherry - - - - - -	1	50
Muscat - - - - - -	2	50
Malvasia w pół butelkach - -	2	25
Calabria - - - - - -	3	—
Szampańskie - - - - -	3	—

Węgierskie na rozmaite ceny.

---

o Z b i e g a c h.

2. *Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectwa aresztanci, Filip Pawłow, Jan niepamiętający mieysca urodzenia i nazwiska, Jan Jewstafiejew, Franciszek Hradec, i Józef Wiszniewski, którzy na examinie powiadali, że Pawłow poddanym Penzeńskiey Gubernii, Makszańskiego Powiatu, ze wsi Lipowki, Obywatela Mikołaja Nowikowa; Jan niepamiętający mieysca urodzenia i nazwiska; Jewstafiejew poddany Królestwa Polskiego, Maryampolskiego Powiatu, ze wsi Podoręlcy, Obywatela Piszyna; Hradiec poddany skarbowy, Austryackiego Rządu, Brądzkiego Powiatu, ze wsi nazywającey się Prirow; a Wiszniewski urodzony pod Rządem Austryackim, Bochniskiego cyrkułu, ze wsi Letiłuha; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod 29 augusta 1807 roku uznani za włoczęgów, z tych pierwsi trzey oddani do służby woyskowey, a dway ostatni, dla niezdatności do niey dla starości lat, zesłani do Syberyi na poselenie. Przymioty pomienionych włoczęgów: Pawłow, wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągławey czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow rusych, mówi czysto, od urodzenia lat 35; Jan niepamiętający mieysca urodzenia i nazwiska, wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy drobney białey, nosa miernego, włosow światłorusych, oczu światło szarych, mówi czysto, od urodzenia lat 25; Jewstafiejew, wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy podługowatey małcospowatey, nosa średniego, oczu karych, włosow czarnych, mowi czysto, lat 27; Hradiec, wzrostu średniego, twarzy podługowatey sucharlawey, mało czarniawey, oczu szarych, włosow na głowie światłorusych, a na brodzie i wąsach ryżych, lat 45; i Wiszniewski, wzrostu średniego, twarzy podługowatey, pełney, ciemney, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie rusych, nosa średniego, lat 37, nieżonaty; a zatém, jeśli z pomienionych włoczęgow pierwsi trzey okażą się do kogo należący, aby, z prawnemi o ich przynależeniu dowodami, prosił, gdzie należy, w naznaczonym prawami terminie, o kwit na policzenie za rekrutow. Kwietnia 21 dnia 1822 roku.*

Sekretarz F. Arcimowicz.

P o z e w.

2 *Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.*

JJPP. Petroneli primo Nowinskiey adpresens Daniłowey matce, Piotrowi Gawryłowiczowi Nowinskiemu synowi małoletniemu, Mikołajowi Trawinowi opiekunowi do ukrycia funduszu należącym, a Józefowi Krzyżanowskiemu Prezyd. nowo dodanemu, Mikołajowi Iwanowiczowi Nowińskiemu bratu zeszłego Dymitry Nowińskiego, Pelagii Kozełnikowey i Irynii Mielnikowey siostrom z dekla-

dem ich mężow i opieki, Wiery, Alexandrze, Annie córkom, Iwanowi synowi zeszłego Iwana Nowińskiego brata Dymitry, Iwanowi Zaozierskiemu, Iwanowi Szarakowi opiekunom tychże nieletnich sukcessorow, wszystkim probować mogącym własnictwa towarow w ukryciu pozostałych, pozew edyktalny iterum loco peragende executionis przed Sąd Magistratu Wileń. z cytacyi JP. Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa w referencyi do dekretu 1821 roku mca marca 14 dnia zapadłego i w skutkach przyjętego wynasza się o to; do wykrycia i wyprobowania czyli towary w schronieniu dotąd będące na satysfakcyą summy dla żał. del. w exdywizyi odeszley z rekognoskowaney rubli as. 16,145 kop. 55, do dalszego wyprobowania aktorstwa przez obżał., sukcessorow Dymitry Nowińskiego nieoddawanych nakazana została adcytacya tychże obżał. sukcessorow przez edyktalny zopozew, dla czego skutkiem i dekretu i ar. 28 roz. 4, jako w rzeczy gościnney pozywa do Sądu Magistratu Wileń. i prosi o warowanie iterum activitatem loci standi, nakazania złożyć dowody do przekonania o należeniu towarow czy do sukcessorow Dymitry Nowińskiego, czy do Petroneli primo Nowińskiey adpresens Daniłowey, czy do usatysfakcyonowania pretensyow Gawryły Nowińskiego, a dotąd przed licytacyą majątku Gawryły Nowińskiego ukrytych, a po niewyprobowaniu przez ich aktorstwa skutkiem dekretu exdywizyynego całkowicie onych dla żał. del. przysądzenia, pod niejawienie się w terminie art. 28 roz. 4 przepisanym amissyi wiekuistey zapisania, bliższości we wszystkim żał. uznania, dowodow utwierdzenia i expens prawnych powrot rubli ass. 1,000 sądzenia.

Roku 1822 mca maja 2 dnia Woźny świadczę, iż tego Pozwu Edyktalnego iterum loco peragendae executionis w sprawie JP. Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa jako istotnego pretensora do wszystkich funduszow Gawryły Nowińskiego po JJPP. Petronelli primo Nowińskiey a dopiero Daniłowey, jey syna Piotra Nowińskiego Opiekunow, Mikołaja Trawina ciągle zaymujące się i Józefa Krzyżanowskiego Prezyden. Magistratowego, także dopiero dodanego oczewisto w ręce, a zaś po Mikołaja Nowińskiego, Pelagię Kozewnikowę i Irynią Mielnikowę braci i siostr Dymitry Nowińskiego, Wierę, Alexandrę, Annę córek, i Jana syna Iwana Nowińskiego, jako sukcessorow i ich Opiekunow, Jana Zaozierskiego i Iwana Szarapowa do drzwi Ratusza Wileń. i Gazety Kuryera Litewskiego popodawałem i o rozprawie w Magistracie Wileńskim oznaymiłem. Datt ut supra. Stanisław Parymonowski Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca maja 5 dnia Przed Aktami Miasta Gubernskiego Wilna stawając Woźny wyż wyrażony kwit rellacyiny podanego pozwu Urzędowie zeznał, przyjąłem, i że jest w Aktach świadczę W. Żółkowski Vice-Regent: M. W.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem dwóch dekretow remissyinych w komplecie zebrany, dnia 1 grudnia roku ubiegłego 1821 w dobrach Dowtortach Powiatu Rosieńskiego WW. Teresy matki, Józefa syna Michałowskich porucz. woysk pol. pod konkurs wierzycielom oddanych, w pierwszym złożeniu się sprawy dylacyą właściwą w sprawie konkursowey zadeterminował, i na żądanie stron kontynuacyą teyże sprawy na sessyach etiam poobiednich w mieście powiatowym Rosieniach zaskutecznić postanowił, oraz dnia 2 czerwca roku upływającego sądownictwo zareassumowszy, w przeciągu tegoż miesiąca wziąć sprawę w namowę deklaruje, żeby zatym strony, mające stosunki do massy w przeciągu oznaczonego terminu pretensye swoje jawiły, pod utratą onych zapowiada. Prezydent Ziemski Ptu Rosień. Jan Kalinowski. Sędzia Ziem. Ptu Rosień Jan Bohdanowicz, Sędzia Ziemski Ptu Rosień. Kazimierz Jucewicz.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie w imieniu i w rzeczy niżey podpisaney zanosi się z następnego powodu. Niżey podpisana, aby niestrudnić interessów męża mojego, W. Teofila Gosiewskiego Radcy b. Depar. Łomżyńskiego wydałam na żądanie Jego, w roku 1818 miesiąca grudnia 24 dnia plenipotencyą, do sprzedania lub zadzierżawienia majętności Swiacka w powiecie Dombrowskim położoney, do Dziedzictwa męża mojego należney, nienadwerężając bynaymniey przez tęż plenipotencyą, ani inny jakikolwiek tranzakt, praw moich na tymże Swiacku, urzędownie opartych; lubo zatém podpisana, w zupełney zostaje spokóyności, iż z powodu rzeczoney plenipotencyi, nienastąpi żaden układ ze szkodą podpisaney, dla wszelkiego jednak bezpieczeństwa, winną jest ostrzedz Powszechność, iż podpisana na majątku Swiacku, W. Gosiewskiego, mając zahypotekowaną summę 160,000 złotych pol. w dwóch datach, to jest 1817 października 31 i w roku 1820 sierpnia 4, oraz dalsze, od męża mojego należności, z rozmaitych źródeł wynikłe, nieinaczey na przedaż i zadzierżawienie Swiacka zezwalałam, i zezwolić będę mogła, aż takowe należności, w gotowiźnie będą mi poworócone, przez męża mojego lub nabywcę, i ruchomść moja osobista, w dom męża wniesiona, w Swiacku znaydująca się, zostaniedla mnie ubezpieczoną; pod temi tylko warunkami podpisana zgadzając się na wyprzedaż, lub zadzierżawienie Swiacka, plenipotencyą przeze mnie wydaną, za tylko obowiązującą uważać mię będę, ile skutek z niey, wypaść mogący, okaże się zgodnym, z postanowieniem nineyszym, i dla tego, aby doszło ono do wiadomości, kogo interessować może, podając do wpisania w Akta Sądu Głgo Littgo, umieścić w Gazetach Warszawskiey i Kur. Lit. przyrzekam. Datt w Wilnie 1822 maja 4 dnia. Karolina Gosiewska.

Roku 1822 miesiąca maja 4 dnia w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2 Departamentu stawając obecnie Adwokat W. Marcin Pluszczewski oświadczenie ninieysze do Akt podał. Szymon Zawisza Prezydent i Kawaler. Wincenty Rogalski Sowietnik i Kawaler. Fabian Swiątecki Assesor. Marcyan Reutt Assesor. Piotr Paszkiewicz Assesor Sądu Gll. Sekretarz Dobrzański.

Dozwala się umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego Swiątecki Assesor.

---

3. *Według Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku ziemnego Dawtortt, Geidziow i Pundziow, oraz dalszego funduszu w Mieście Powiatowym Rosieniach roku 1822 czerwca 2 dnia i poźniey oczewiście kontynuować się mający z powództwa Ur. Józefa Stanisławowicza Michałowskiego Porucznika woysk Polskich, podaje z odezwą do dowodów pisma na Sądzie złożyć się mających Urr. Teodorowi Blinstrubowi b. Sędz. Grodz. Rosień., Janowi Dobeszyńskiemu, Fabianowi Bilikowiczowi, Władysławowi Ruszczycowi porucz., Serafinowiczowi, Jerzemu Rapcewiczowi Komor., Antoniemu Turczyńskiemu Stolnik., Stanisławowi b. Sędz. Ziem. Rosień. i Jerzemu Dobkiewiczom, Ignacemu Beynarttowi Chor., Antoniemu Olechnowiczowi Rotm., Władysławowi Kowalewskiemu, Kazimierzowi Narbuttowi, Franciszkowi Bortkowskiemu Reg., Gabryelowi Massalskiemu czyli Kayrowi, Gabinowi i Maciejowi Syrpowiczom, oraz Dyonizemu i Felicyanowi Butkiewiczom, niemniey Ignacemu Andruszkiewiczowi Komor., sukcessorom zeszłego Sędz. Syrpowicza, Szymonowi Stankiewiczowi Szambel., Józefowi Godlewskiemu Marsz. Marian., Józefowiczowi, Narbuttowi i Lisieckiemu Majorowi, oraz dalsym sukcessorom zeszłego Narbutta, Eufrozynie Szyrwińskiey, Szymonowi Michałowskiemu Porucz., i dalszym debitorom, zaś Jerzemu Kupścikowi Chor., Antoniemu i Wiktoryi Ostrowskim Regentom, Stanisławowi Januszkiewiczowi b. Prezyd. Ziem. Rosień., Szymonowi Michałowskiemu, Dominikowi i Katarzynie Olechnowiczom, Stanisławowi i samey Wróblewskim, Wincentemu i Annie córce Dowgwiłłowiczom Porucz., Franciszkowi Pikielowi, Tadeuszowi Szałkiewiczowi, Jerzemu Mościcowi, Kazimierzowi Mickiewiczowi, Janowi Prekierowi. Tekli Michałowskiey, Józefowi i Rozalii Koplewskim, Fortunatowi Stankiewiczowi, Kazimierzowi Borodziczowi Sędz. Gran. Stawel., Benedyktowi Jankowskiemu, Star.

Berelowi Faywiszowiczowi Markowi i dalszym realnym i napastnym pretensorom podaje się, mianowicie o to: Dekretem remissyynym Sądu Ziem. Ptu Rosień. przeznaczona została roku 1819 8bra 9 d. Taxa Exdywizya majątkow Dawtortt, Giedziow i Pundziow w Pcie Rosień. położonych, oraz dalszego funduszu po zeszłym Stanisławie Michałowskim Porucz. w. Polskich oycu żałując. delatora pozostałego, na skutek jakowey remissy na mieysce ubyłych urzędników przeznaczeni wyrokiem Ziemstwa Rosień. r. 1821 7bra 20. urzędnicy w komplecie do dóbr Dawtortt r. 1821 xbra 1 zjechawszy, przeznaczyli komportacyą dokumentow na dzień 1 lutego, i dalsze akcessorye ułatwiwszy przenieśli juryzdykcyą do miasta Rosień i zakreślili termin rozbierania sprawy oczewiście r. 1822 czerwca 2 dnia, oraz dozwolili adcytować osoby potrzebne do konkursu, zatym żałujący delator pozywa obżałowanych Blinstruba, Bilikowicza, Doboszyńskiego, Ruszczyca, Serafinowicza, Rapcewicza, Turczyńskiego, Dobkiewiczow, Beynarta, Szyrwińskich, Narbuttow, Olechnowiczow, Kowalskiego, Borkowskiego, Butkiewiczow, Syrpowiczow i Andruszkiewicza, jako debitorow i utrzymujących fundusz na satysfakcyą wierzycieli uległe, zaś obżałch Kupścia, Januszkiewicza, Michałowskiego, Olechnowiczow, Wróblewskich, Dowgwiłłowiczow, Pikiela tradycyynych possessorów za uciążliwemi dowodami niszczycielow żałując. majątku ziemnego i ruchomego, oraz obżałowanych Kazimierza Borodzicza Sędz.Gran.Szawel., Michałowską, Koplewskich, Prekiera, Szatkiewicza, Mosieja, Mickiewicza, Stankiewicza, Andrzejewskiego, Jankowskich, Faywisza i Marka, oraz dalszych kredytorów i pretensorow do majątku pod konkurs oddanego, a ponieważ wszyscy obżałowani, mając się opornie na skutek dekretu dokumenta wszelkiego tytułu w terminie nie zakomportowali, mianowicie possesorowie tradycyyni, więc zasłużyli się na peny kontrawencyyne. Przeto udaje się deltor do Sądu Exdywizorskiego i prosi: ukarania Obżałch na pierwszym wstępie penami kontrawencyynemi, o zasądzeniu za dowodami na Sądzie złożyć się mającemu dla Żałl. na debitorach summy z procentami i wydatkiem prawnym, o zniczemnienie tradycyynych posesorów stosunkow wszelkich i onym nakazania zdjąć kalkulacyą i weryfikacyą za przebory i dezolacye, oraz zabor ruchomości na Obżałl. dla Żałl. wedle słuszności sądzenia nagrody, i tego decydowania, co z głosu przez plenipotenta proszonym będzie, z odezwą do dowodow i z poprawieniem się na żałobie.

Roku 1822 mca apryla 24 dnia. Woźny świadczę, iż kopią tego pozwu z powództwa WJP. Józefa Stanisławowicza Michałowskiego Porucz. woysk Polskich oczewisto WW. JPP. Jerzemu Kupściowi Chor., Antoniemu i Wiktoryi Ostrowskim Regentom, Stanisławowi Januszkiewiczowi b. Ziem. Rosień. Prezydentowi, Szymonowi Michałowskiemu, Dominikowi i Katarzynie Olechnowiczom. Stanislawowi Wróblewskiemu, Wincentemu oycu, Annie córce Dowgwiłłowiczom Porucz., Franciszkowi Pikielowi tradycyynym possessorom w dobrach Dowtortach, Tadeuszowi Szatkiewiczowi Rotm., Jerzemu Mosiejowi, Kazimierzowi Mickiewiczowi, Kazimierzowi Borodziczowi Sędziemu Granicznemu Szawelskiemu, Tekli Michałowskiey Porucz., Józefowi i Rozalii Koplewskim, Janowi Prekierowi, Fortunatowi Stankiewiczowi, Marcinowi Andrzejewskiemu, Benedyktowi Jankowskiemu Rotm., Star. Berelowi Fayształowiczowi i Markowi kredytorom i pretensorom, podobnież Teodorowi Blinstrubowi b. Sędz. Grodz. Rosień., Fabianowi Bilikowiczowi, Janowi Doboszyńskiemu Porucz., Władysławowi Ruszczycowi Porucz. woysk Polskich, Serafinowiczowi, Jerzemu Rapcewiczowi Komor., Antoniemu Turczyńskiemu Stol., Stanisławowi b. Sędz. Ziem. Rosień, i Jerzemu Dobkiewiczom, Ignacemu Beynartowi Chor., Antoniemu Olechnowiczowi Rotm., Władysławowi Kowalewskiemu, Franciszkówi Borkowskiemu Regentowi, Kazimierzowi Narbuttowi, Gabryelowi Massalskiemu czyli Kayrowi, Gabinowi i Maciejowi Syrpowiczom, oraz Dyonizemu i Felicyanowi Butkiewiczom, niemniey Ignacemu Andruszkiewiczowi Komor., sukcessorom zeszłego Sędziego Syrpowicza, Szymonowi Stankiewiczowi Szamb., JWW. Józefowi Godlewskiemu Marsz. Marianpol, Józefowiczowi, Narbuttowi i Lisieckiemu Majorowi, oraz dalszym sukcessorom zeszłego Sędz. Narbutta, Eufrozynie Szyrwińskiey i dalszym sukcessorom Szyrwińskim, Szymonowi Stanisławowiczowi Michałowskiemu Porucz., i dalszym debitorom w mieście Rosieniach, a niektórym osiadłości Ziemskiey niemającym do drzwi Izby Sądowey w Pcie Rosień. podałem i przybiłem, o terminie rozprawy przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski dóbr Dowtortt w mieście Rosieniach roku teraźnieyszego miesiąca czerwca 2 dnia lub później sądzić się mający oznaymiłem.

Franciszek Butrym Woźny Ptu Rosień.

Roku 1822 mca kwietnia 29 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Rosień. znaydując się osobiście Woźny takową relacyą pozwu podanego urzędownie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1822 kwietnia 29 dnia. Takowy pozew edyktalny, w Kur. Lit. zamieścić dozwala się. Prezydent Ziem. Rosień. Jan Kalinowski.

Wezwanie kredytorow.

5: Nadesłano od Rządu Gubernialnego Wileńskiego dla ogłoszenia.

Otrzymano w Redakcyi dnia 5 maja 1822.

1 Naywyżey ustanowiona Kommissya do interessow i długow Hrabiny Konstancyi Rzewuskiey słuchała: 1) objasnienie członka Kommissyi Edukacyyney Romualda Steckiego, 24 lutego r. teraźnieyszego otrzymane, o uwolnienie jego od obowiązku administratora nad majątkami Kowelskim kluczem, włożonego przez kredytorów Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiey; 2) Objaśnienie pod 25 lutego r. t. weszło do tey Kommissyi, kijowskiego Dworzańskiego Deputatskiego Zgromadzenia Deputata Karola Dudzińskiego, z przyłączeniem świadectwa kijowskiego guberskiego Marszałka o rzeczywistym sprawowaniu przez tego Dudzińskiego, pomienionego obowiązku Deputata, który także prosi uwolnienia siebie od obowiązkow administratorskich nad majątkami kluczem Sawryńskim, wezwanego przez wybor kredytorów Hrabiny Rzewuskiey; 3) prośbę kredytorów PP. Antoniego Jakubowskiego, Xawerego Szczerbackiego, również imieniem Tadeusza Jakubowskiego, Barbary z Jakubowskich Zaleskiey, Heronimii i Juliana Zaleskich, Balbiny z Jakubowskich Hulewiczowey, przez Antoniego Jakubowskiego; także imieniem Jana Józefa Earona Szadoara, Maryi Rozanowey, Józefa Niryen, Stanisława Rozana, Franciszka Kunca przez Franciszka Sokułowskiego powierzony i nakoniec imieniem PP. Darowskich, przez Xawerego Szczerbickiego 1 marca teraźnieyszego 1822 roku podano o niezwłocznem objęciu rządu majątkami Sawrańskiemi i Kowelskiemi, z okoliczności usunienia się od tego obowiązku Steckiego i Dudzińskiego, i o naznaczeniu z większości kredytorów dla wybrania nowych administratorów: a tym czasem, a żeby z przewłóki nie wynikła strata, poruczyć administracyi sprawowanie nad majątkami Sawrańskiego klucza Jenerałowi Blumowi, posiadającemu prawem zastawnem wsie Bundarowy i Kassunkę, Chorążemu Hayssyńskiego powiatu Hipolitowi Wołłodkiewiczowi, a Kowelski klucz P. Józefowi Biernackiemu więcey 100,000 złotych mającemu funduszu w massie, z tym, iżby rzeczonym administratorom dozwolono było majątki, które wyszły z possesyynego władania, wypuścić na ten rok w dzierżawę arendowną, postanowiła: ponieważ zostawiono Imiennym Nay-

wyższym Ukazem kredytorom prerogatywę wybierania administratora, a tym samym i do uwolnienia ich od poruczonych obowiązkow dozwolony udział tymże kredytorom, a znaydujący się na tym terminie kredytorowie, odpowiadając życzeniu Romualda Steckiego i Karola Dudzińskiego przedstawili listę kandydatów, życzących weyść na mieysce uwalniających się: przeto okoliczność tę z powodu zdarzenia żądań samych kredytorów uznawszy dostateczną: 1) uwiadomić o tém Romualda Steckiego i Karola Dudzińskiego; 2) przychylając się do ufności kredytorów, położoney w Jenerale Blumie i Chorążym powiatu haysyńskiego Hipolicie Wołłodkiewiczu, poruczyć zarządzenie majątkami Sawrańskim kluczem, a Józefowi Biernackiemu Kowelskim kluczem; 3) odwołując się do żądania pomienionych kredytorów dla nienaruszonego zrobienia rady względem sprawowania administracyi majątkow ogólny zjazd dla kredytorów naznaczyć na dzień 10 maja roku teraźnieyszego do miasta Starokonstantynowa; a dla obwieszczenia tego postanowienia, odnieść się do Wołyńskiego, Podolskiego i Kijowskiego Rządów Gubernialnych. Zgodno z protokułem świadczy Deputat Jezierski.

Zgodno: Sekretarz Wierzbicki.

Dzieła do przedania znaydujące się w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Bayki i Przypowieści Ignacego Krasickiego nakł. tow typograficznego . . . . . . sr. kop. 15.

Dzieła Ignacego Krasickiego podług wydania Fr. Dmochowskiego, tomow 10 nakł. tow. typograficznego . . . . rub. sr. 6 kop. 60.

Georgiki czyli ziemiaństwo starożytnych rzymian. Poema dydaktyczne P. Wirgiliusza Marona, przekładania X. Alexego Kotużyńskiego Scholarum Piarum obok z textem łacińskim kop. 58.

Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Litteratur bis auf die neuesten Zeiten nebst Auszügen aus den Werken der besten deutschen Dichter und Prosaisten für Liebhaber der deutschen Sprache und Litteratur und besonders zum Gebrauch bey öffentlichen Vorlesungen auf den Russisch Kaiserlichen Universitäten herausgegeben von Benjamin Friderich Haustein Russisch Kaiserlicher Hofrath und Adjunkt auf der Universität zu Wilna. . k. 75.

Instrukcya do rozpoznania śmierci prawdziwey od pozorney, i o środkach jakie przedsiebrać należy do ratowania osób w pozorney śmierci zostających. Wydana przez radę medyczną przy ministeryum spraw wewnętrznych roku 1819, z polecenia JW. Rzymskiego Korsakowa Jenerała piechoty Wojennego Gubernatora Litewskiego i Kawalera na język polski z rossyyskiego przełożona. . . . . kop. 5.

Kawaler Maltański przez Miss Annę Marią Porter. . . . . kop. 25.

Kilka uwag nad konstrukcyą języka niemieckiego . . . . kop. 7½.

Krótki rys życia Witolda, W. X. Litewskiego. przez Antoniego Bolesława Hlebowicza Naucz. Fil. w oddz. nauk liter. i sztuk pięk. i rys. uniw. wileń . . . . kop. 40.

Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 . . . . kop. 80.

Nauka praktyczna około rozmnożenia owiec hiszpańskich w Rossyi, zastosowana do użycia we włościach skarbowych i obywatelskich. Ułożona w Ministeryum spraw wewnętrznych i na rozkaz Naywyższy w języku rossyyskim wydana, przełożona na język polski . . . . kop. 40.

Ogrody północne czyli zbiór wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybhauzach i oranżeryach, oraz o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach. Obywatelstwu Prowincyi Litewskiey przypisane, przez Józefa Strumiłłę. w Wilnie nakładem i drukiem A. Marcinowskiego, 1820 z 6cią tablicami na miedzi rytemi, w oprawie włoskiey z okładką drukowaną. Całe wydanie na papierze klejowym. . . . . r. 1 k. 60

O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych. Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego o Pszczelnictwie . . . . . . kop. 10.

O Logice, Metafizyce i Filozofii moralney rozprawa na skutek konkursu ogłoszonego przez cesarski uniwersytet wileński roku 1820 dnia 19 marca do katedry rzeczonych przedmiotow, napisana przez X. Anioła Dowgirda s. p. magistra ś. Teologii . . . . kop. 75.

Opisanie nowego apparatu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opału, przez P. Reutera z ryciną . . . . kop. 15.

O potrzebie i pożytku czytania Pisma ś. Wyjątki z dzieł świętych nauczycieli kościoła i innych pisarzów zebrane, przez xiędza Leandra Van Essa Benedyktyna dawnieyszego opactwa marjenmünsterskiego w xięstwie paderborneńskiem, potém proboszcza w Schwalenbergu w xięstwie Lippe, teraz professora uniwersytetu i proboszcza w Marburgu. . . . . kop. 50.

O robieniu papieru ze słomy, siana, ostu, drzewa, kory drzewney i paździoru lnianego lub konopnego . . . . kop 7½.

Pan Jan ze Swisłoczy, kramarz wędrujący Dzieło uznane przez Rząd cesarskiego wileńskiego uniwersytetu za pożyteczne dla szkół parafijalnych — z winietą i dewizą: „Póydźcie tutay kochane dzieci, widać, że się uczyć chcecie, to dobrze; zobaczycie, ile na przyszłość z korzystacie z tego." Pan Jan rozdział IV. — Nakładem Towarzystwa typograficznego. Wilno w drukarni A. Marcinowskiego 1821. Cena exemplarza . . . . kop. 35.

Pieśni nabożne przez Franciszka Karpińskiego podług ostatniego dzieł tego autora wydania nakł. tow. typ. . . . . kop. 10.

Początki Geometryi analityczney zastosowaney do linij krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot.. Czł. Inst. francuzkiego i t. d. z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza . . rub. 2

Poezye Franciszka Dyonizego Kniaznina, tomow trzy, nakładem towarzystwa typograficznego . . . . rub. 1.

Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartofli . . . . kop. 10.

Statut W. X. L. nowo przedrukowany nakładem tow. typ. . . . . r. 2 kop. 50.

Sztuka rymotworcza, Poema we czterech pieśniach, nakładem tow. typ . . . . kop. 15.

Urządzenie chłopów estońskich krótko zebrane . . . . kop. 50.

Uwagi nad poezyą i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy z ćwiczeniami w różnych gatunkach stylu . . . . kop. 75.

Wiadomość o piśmie pod tytułem Feriae Varsavienses . . . . kop. 15.

Wykład teoryi gorzenia przez Ignacego Fonberga U. U. W. . . . . kop. 40.

Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie kop. 10.

Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach przez Michała Oczapowskiego . . . . . . rub. 1.

Zasady Chemii rolniczey, przez Michała Oczapowskiego . . . . kop. 50

Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Thaera, przez Michała Oczapowskiego cz. I. kop. 50.

Wyjeżdżają za granicę.

1. JP. Felix Mahier Artysta Gimnastyczny z służącym swoim Piotrem Bekeren wyjeżdża do Warszawy.

1. Do Prus Notel Dawidowicz Lewenson i Mowsza Leybowicz Czarny z furmanem Josielem Leybowiczem na miesięcy dziesięć.

1. Do Królestwa Pruskiego Wiliampolskiey Słobody Obywatele, Mejer Ickowicz Sołowieyczyk Abram Lipmanowicz Baryt i Michel Eliokimowicz Wierszowski na miesięcy dziesięć.

3 Do Austryi i przez Prussy do Hamburga rocznie mieszkaniec Tewel Szlomowicz.